

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Ziółkowska

Sędziowie: SSO Dariusz Śliwiński (spr.)

SSR Marta Michałek - Dutkiewicz

Protokolant sekr. sąd. Marzena Szymaś

przy udziale A. K. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2015 r.

sprawy **G. S. i Z. S.**

oskarżonych z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 61 § 1 kka i inne

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z dnia 26 września 2014r. sygn. akt II K 631/13

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. W. kwotę 516,60 zł. tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu Z. S. w postępowaniu odwoławczym;
3. Kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSR Marta Michałek-Dutkiewicz SSO Bożena Ziółkowska SSO Dariusz Śliwiński

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2014 r. Sąd Rejonowy w Wągrowcu w sprawie o sygn. akt II K 631/13 uniewinnił oskarżonych **Z. S.** i **G. S.** od tego, że w okresie od stycznia 2010 r. do grudnia 2010 r. w W., wykazali nieprawdę w zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2009 (PIT – 36), bowiem w prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą Firma Handlowo-Uslugowa Z. S. zaewidencjonował zakupy towaru od firm nieistniejących, tj. Firmy Handlowej (...) (...)-(...) I. ul. (...); przedsiębiorstwa (...) J. D. (1) (...)-(...) B. ul. (...) oraz prowadził nierzetelnie księgę przychodów i rozchodów za 2010 r., czynami tymi naruszyli przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz. U. z 2000 r., Nr 14, poz. 176 ze zm.), art. 22 ust 1, w myśl którego kosztami uzyskania przychodów są koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 23 oraz art. 193 § 1 i § 2 ustawy Ordynacja podatkowa (j.t. Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.), w myśl którego księgi podatkowe prowadzone rzetelnie i w sposób niewadliwy stanowią dowód tego, co wynika w zawartych w nich zapisów, księgi podatkowe uważa się za rzetelne, jeżeli dokonywane w nich zapisy odzwierciedlają stan rzeczywisty; narażając podatek dochodowy od osób fizycznych na uszczuplenie za 2010 r. w wysokości 26.639,00 zł,

tj. od popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 kks i art. 61 § 1 kks w zw. z art. 7 § 1 kks.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. t. jedn. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 i § 2 ust. 3 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t. jedn. z 2013 r., poz. 461) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. W. kwotę 826,56 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu sądowym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżyciel publiczny – Urząd Skarbowy w W. zaskarżając go w całości na niekorzyść obu oskarżonych i zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść a polegającym na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżeni Z. i G. S. nie dopuścili się zarzucanego im w akcie oskarżenia czynu polegającego na tym, że w okresie od stycznia 2010 r. do grudnia 2010 r., w W., Z. S. i G. S. zamieszkali (...), (...)- (...) G., wykazali nieprawdę w zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2010 (PIT-36), bowiem w prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa Z. S. zaewidencjonował zakupy towaru od firm nieistniejących, księgę przychodów i rozchodów prowadził nierzetelnie za 2010 r., przez co małżonkowie S. narazili podatek dochodowy od osób fizycznych na uszczuplenie za rok 2010 w wysokości 26.639 zł, tj. dopuścili się popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 kks i art. 61 § 1 kks w zw. z art. 7 § 1 kks, podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku przeciwnego z uwagi na art. 7 kpk, że wina Z. i G. S. nie budzi wątpliwości,

2) błędną ocenę stanu faktycznego, tj. bezkrytyczne danie wiary wyjaśnieniom oskarżonych i tym samym zwolnienie ich z odpowiedzialności karnej, gdy materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu podatkowym jak i karnym powinien prowadzić do wniosków przeciwnych z uwagi na art. 8 kpk;

3) błędną ocenę stanu faktycznego przejawiającą się w tym, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie orzekł, że odpowiedzialność karną powodowałoby wykazanie obrotu fakturami pustymi nie odzwierciedlającymi rzeczywistych zdarzeń gospodarczych a tylko takie zdarzenia podatkowe powodują odpowiedzialność karną, tym samym Sąd niesłusznie wywiódł, że tylko puste faktury podlegałyby odpowiedzialności z art. 56 § 2 kks, tj. z tytułu oszustwa podatkowego.

W konkluzji Urząd Skarbowy w W. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowego w Wągrowcu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego – Urzędu Skarbowego w W. okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks.

Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniająco określenie przedmiotowej apelacji za oczywiście bezzasadną niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak „Komentarz do kodeksu postępowania karnego” Wyd. Prawnicze W-wa 1999 s. 1446 teza 17, P. Hofmański „Kodeks postępowania

karnego, komentarz” Wyd. C. H. Beck W-wa 1999 s. 857 teza 9, W. Grzeszczyk „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego” publ. Prok. i Pr. 2002/11/153- t.1, R. Stefański „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu” Prok. i Pr. 2001/2/62 t.2, S. Zabłocki „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod redakcją Z. Gostyńskiego Wyd. ABC 002/11/153 W-wa 1998 tom II).

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do meritum apelacji oskarżyciela publicznego wskazać należy, iż nie przedstawił on żadnej merytorycznej argumentacji, która mogłaby podważyć ocenę Sądu I instancji, iż oskarżonym nie sposób przypisać zamiaru oszustwa podatkowego a tym samym świadomego nierzetelnego prowadzenia ksiąg rachunkowych.

Jak trafnie stwierdził Sąd I instancji oskarżeni nie mieli żadnego obowiązku weryfikowania tożsamości swoich kontrahentów na gruncie przepisów prawa podatkowego. Transakcję z zakresu obrotu złomem zawierane przez nich z osobami podającymi się za L. D. i J. D. (2) były czynnościami realnymi noszącymi wszelkie znamiona legalnego obrotu i były należycie dokumentowane z punktu widzenia przepisów prawa podatkowego. Poza tym G. S. nie miała nic wspólnego z działalnością gospodarczą prowadzoną przez męża, przez co formułowanie pod jej adresem zarzutów dotyczących prawidłowości jej prowadzenia jawi się jako zupełnie bezprzedmiotowe.

Oskarżony Z. S. prowadził skup złomu w celu jego odsprzedaży podmiotom zajmującym się przetwarzaniem tego rodzaju odpadów wtórnych. Oskarżony szukał kontrahentów poprzez ofertę zamieszczoną na stronie internetowej. Przy takim profilu działalności czymś normalnym była taka praktyka prowadzenia działalności, w której to kontrahenci zainteresowani zbyciem złomu odpowiadali na jego ofertę. Fakt, iż oskarżony nie miał do nich numeru telefonu nie może być zasadnie uznany za zaniedbanie po jego stronie. Uzyskanie stałego kontaktu do podmiotu, z którym dokonał co najmniej jednej transakcji mogłoby co prawda służyć jego interesom, gdyż dawało mu możliwość wyrażania swojego zainteresowania nabyciem kolejnych partii towaru od konkretnych podmiotów. Nie mniej jednak każdy z tych podmiotów wiedział, że może się w każdej chwili odpowiedzieć na stałą ofertę skupu złomu złożoną przez oskarżonego, jeśli tylko ten towar znajdzie się w jego posiadaniu. Oskarżony podejmując własną inicjatywę w ponowieniu kontaktu z klientem nigdy nie miałby wiedzy, czy aktualnie dysponuje on interesującym go towarem.

Poza tym posługiwanie się numerem zastrzeżonym, czyli korzystanie z legalnej oferty usługi świadczonej przez operatorów telekomunikacyjnych, w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego nie może być oceniane jako okoliczność wskazująca na przestępcze zamiary użytkownika takiegoż numeru. Stąd też nieporozumieniem jest czynienie oskarżonemu zarzutu z nawiązania współpracy z klientami posługującymi się numerami zastrzeżonymi.

Nadto wywód skarżącego dotyczący świadomego udziału oskarżonych w procedurze wprowadzania do obrotu złomu z niewiadomego źródła z uwagi na treść postawionego im zarzutu ocenić należy jako zupełnie bezprzedmiotowy. Skarżący odwołując się do tego argumentu pośrednio wskazuje na możliwość nielegalnego pochodzenia skupowanego przez oskarżonych złomu, co miałyby znaczenie, gdyby oskarżonym postawiono zarzut paserstwa, a nie oszustwa podatkowego.

Nie sposób zgodzić się również z zarzutami oskarżyciela publicznego, iż w przedmiocie braku wiedzy o personaliach rzeczywistych kontrahentów, którzy podszywali się pod nieistniejące firmy, Sąd Rejonowy dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych bezkrytycznie. W toku postępowania podatkowego i sądowego nie zebrano bowiem materiału, który pozwalałby negatywnie zweryfikować wyjaśnienia oskarżonych w tym zakresie.

Reasumując, skarżący usiłował podważyć ustalenia Sądu I instancji w przedmiocie braku podstaw do przypisania oskarżonym zamiaru popełnienia oszustwa podatkowego powołując się jedynie na tezy polemiczne. Nie przedstawił

z czego wywodzi istnienie po stronie podatnika weryfikacji danych firmowych podanych mu przez kontrahenta przy zachowaniu wszelkich warunków realnej i legalnej transakcji, przy braku jakichkolwiek zastrzeżeń do sposobu wywiązania się przez niego z zobowiązania. Co więcej wprost odwoływał się do stwierdzeń, wskazujących jedynie na podstawy zarzucenia oskarżonym braku staranności, która mogła prowadzić jedynie do stwierdzenia, iż zarzucanego im czynu dopuścili się nieumyślnie. Tymczasem przestępstwo skarbowe z art. 56 § 2 kks można popełnić tylko umyślnie.

Brak świadomości po stronie oskarżonych, iż ich kontrahenci korzystają z danych fikcyjnych podmiotów gospodarczych i nie ujawniają swojej tożsamości, nie pozwalał z oczywistych względów również na przypisanie im czynu z art. 61 § 1 kks. Oskarżony Z. S. był obowiązany do rzetelnego prowadzenia ksiąg podatkowych, nie mniej jednak ich faktyczna nierzetelność w zakresie danych kontrahentów nie była objęta jego świadomością. Przestępstwo skarbowe z art. 61 § 1 kks, podobnie jak przestępstwo skarbowe z art. 61 § 1 kk, można zaś popełnić jedynie umyślnie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że apelacja oskarżyciela publicznego jest oczywiście bezzasadna i w związku z tym na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany, czy uchylecia.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. t. jedn. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t. jedn. z 2013 r., poz. 461) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. W. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu Z. S. z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks obciążając nimi Skarb Państwa.

/M. D./ /B. Z./ / D. Ś./